

Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie 1 Mk. 50 fen. Kwartalnie 4 Mk. 50 fen.
Za odosłanie do domu dopłaca się 30 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie 1 Mk. 80 fen.,
kwartalnie 5 Mk. 40 fen.

Cena numeru pojedynczego w Łodzi
i w Warszawie 4 kop.

Redakcja i Administracja:

Łódź: ul. Piotrkowska 86.

ODZIAŁ w Warszawie: ul. Chmielna 10.

Rękopisów niezatrzeżonych Redakcja nie zwraca.

OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajna: 30 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drabna: 5 fen. za wyraz, najmniej 50 fen.

Nadstano (po tekście): 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

Nakrologi: 40 fen. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

W dziale handlowym: 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

FILIE: Częstochowa: ul. Panny Maryi 26; Tomaszów: F. Gomuliński; oraz w Sosnowcu, Kallszu, Łowiczu, Łomży i Cędzinie.

Tombakowe milczenie.

Niejednokrotnie zastanawialiśmy się w „Godzinie Polski” nad stanowiskiem, jakie zajęły wobec rozgrywających się wypadków dziejowych społeczeństwa polskie wszyśkich zaborów i ich reprezentacje parlamentarne. Odnosnie do Polaków pod zaborem niemieckim i obydwóch Kół polskich w Berlinie stwierdziliśmy, że „Sfinks poznański” trwa do tej chwili w milczeniu, pomimo, że ma możność zajęcia zdecydowanego stanowiska. Kwestyę tę porusza obecnie „Kurier Śląski” w artykule, który tu w całości przytaczamy.

„Podaliśmy w naszych gazetach mowę kanclerza Rzeszy z 5-go kwietnia, oraz w kilka dni potem artykuł posła do Dumy rosyjskiej, Michała Lempickiego, o tejże mowie, ogłoszony w wiedeńskiej „Neue Fr. Presse”.

Pan Lempicki czuł i rozumiał, że na mowę kanclerza powinno się ze strony polskiej odezwać echo, albowiem zdarzyło się przeciw coś bardzo niezwykłego. Oto kierownik rządu Rzeszy niemieckiej wypowiedział w parlamencie przed swoim narodem i przed całym światem słowa, które pan Lempicki „orędziem wyzwolenia Polski” z pod jarzma rosyjskiego nazwał, a nadto zapowiedział rozwiązanie sprawy polskiej w duchu swobody dla narodowego rozwoju Polski. Orędzie to wyprowadziło sprawę polską z zaścianków rozbińców, w jakich przed wojną była trzymana, na szeroką widownię świata i przez przydzielenie Polsce w przyszłości roli zapory przeciw Rosji, postawiło ją w rzędzie wielkich współdziałających politycznych faktorów w Europie.

Gdy wspomnimy czemu sprawa polska przed wojną dla Rzeszy była i jak o niej w tym samym parlamencie mówiono, to wobec ostatniej mowy kanclerza każdemu w oczy się rzucił przeobrażenie, jakiego wypadki wojenne dokonały. I każdy z Polaków słusnie się rozraduje z tego obrotu rzeczy, jak się rozradował poseł Lempicki i jak on, będzie uczuwał potrzebę, aby temu uczuciu dać wyraz.

W parlamencie niemieckim zasiada osmnastu posłów polskich, złączonych we frakcyę parlamentarną Koła Polskiego. Byli oni obecni przy mowie kanclerza; na własne uszy słyszeli, co mówił, bezpośrednio od innych Polaków przeżywali tę historyczną chwilę i żywiej odczuć mogli jej doniosłość.

I milczeli...

Na mowę kanclerza odpowiadały wszystkie partie parlamentu, nawet najmniej liczne. Mówcy niemieccy poruszali także sprawę polską. Tylko Koło polskie nie powiedziało, jakby go ta sprawa nie obchodziła.

Członek Koła polskiego w Petersburgu, istniejącego dopiero od 10 lat, a więc mającego stosunkowo krótką parlamentarną przeszłość, nie mogąc inaczej, odpowiedział na mowę kanclerza Rzeszy w niemieckiej gazecie wiedeńskiej. Koło polskie w parlamencie, nawykłe od 46 lat do życia parlamentarnego, a więc z półwiekową tradycyą parlamentarną, nie znalazło ani słowa odpowiedzi, chociaż kanclerz mówił bezpośrednio do niego...

To zachowanie się Koła dnia 5 kwietnia było logicznym następstwem postawy Koła podczas całej tej wojny. Koło polskie w Berlinie nie zrozumiało, mimo oczywistych danych, jak bardzo sprawie Polski przysłużyć i jakim rzecznikiem dobra ca-

lego narodu stać się może. Nie zorientowało się, że skutkiem biegu wypadków, właśnie ono więcej, niż jakiegokolwiek inne polskie Koło parlamentarne, ma zadanie i obowiązek, aby wyglądać drogi dla szczęśliwszej przyszłości nie tylko Polaków, w Niemczech mieszkających, lecz całego narodu polskiego. Ze zdziwieniem i goryczą też słyszeć można w Warszawie i Królestwie pytanie, co Koło polskie w Berlinie czyni dla przyszłości Polski? I to pytanie historia będzie obecnemu Kołu polskiemu w Berlinie zadawała zawsze.

Postawa Koła podczas wojny jest zarzuceniem jedynej stałej politycznej jego zasady. Jakimbyś bowiem w ciągu pół wieku skład Kół był i jakiej taktyki parlamentarnej każde z nich się trzymało, wszystkie przyznawały się do jednej, niewzruszonej zasady, że choćby Koło w ogólnej czynności parlamentu mały brało udział, albo nie brało żadnego, sprawy polskiej winno pilnować jak najgorliwiej. I oto wojna uczyniła sprawę polską tak ważną, przedewszystkiem dla Polaków, jak nigdy dotąd, wprowadziła ją do parlamentu niemieckiego jako zagadnienie pierwszorządne, — a Koło polskie wbrew tradycyi swojej, ale co gorsza, wbrew dobru narodu, nie poczuło się do obowiązku, ażeby około tej własnej sprawy chodzić pilnie, gorliwie i umiejętnie, jak interes Polski i godność narodu wymagały.

Zapytać się nietylko godzi, ale zgoła koniecznie potrzeba, dla czego tak jest i dlaczego Koło historycznej roli, do jakiej wypadki ją powoływały, nie spełniło? To potrzebne zarówno dla rzeczy samej, jak i dla tego, by stwierdzić, że my, którzyśmy mandaty posłom naszym dali, na postępowanie ich zupełnie się nie godzimy.

Dla ścisłości zaznaczamy, że zarzuty nasze zwracają się przeciwko większości Koła, która w istocie jest mała z powodu statutowej solidarności Koła, chociaż większością jest bezwzględna.

Ta większość Koła należy do partii narodowo - demokratycznej albo sympatyzuje z nią. Pierwsza przyczyną zatem stanowiska Koła jest okoliczność, że poddało się politycznej formule tej partii i nawet wobec tak olbrzymich zdarzeń dziejowych nie znalazło dostatecznej siły, ażeby się z niej wyzwolić.

Ale główną przyczyną tkwi głębiej. Większość posłów Koła, to mężowie, którzy życie polityczne na opozycji spędzili, i w niej alfę i omegę mądrości politycznej widząc, w bezpłodnej tej negacyi do tego stopnia skamienieli, iż zorientować się nie mogą, że tylko z pozytywnego, w najwyższym napięciu, i z najjaśniejszą świadomością celu pozytywnie spełnianego działania, nowe życie dla narodu wykucć można. I że to czynić trzeba mimo ogromnych trudności i przeszkód, — i nawet wtedy, gdyby się nie miało ufności, że wszystko się spełni, czego się pożąda.

Już z przodków naszych rzucano się w walkę na śmierć, którą zgoła za beznadaziejną uważali, li tylko dla tego, ponieważ iskierka nadziei zabłysła. Nie wierzyli, ale szli w bój, bo przecie u Boga wszystkie rzeczy są możliwe, a ojczyzna bez pozytywnego przyłożenia się synów swych jest bezsilna.

Nie na placu boju, lecz na arenie parlamentarnej ten obowiązek wobec Polski spełnić, było zadaniem Koła polskiego w Berlinie. Koło go nie spełniło, zdaniem naszym z dwóch podanych przyczyn. Gdyby zaś kto zaprzeczył, że te były kardynalne przyczyny zachowania się Koła, natenczas z ubolewaniem należałoby stwierdzić, iż mogłoby wchodzić w grę, jako przyczyna

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi, 29 kwietnia:

Wschodni teren walk:

Wczoraj dokonały wojska nasze natarcia na południu od jeziora Narocz, by ulepszyć odzyskane 26 marca miejsca obserwacyjne. Między Stanaroczami a majątkiem Stachowce, zdobyto stanowiska rosyjskie, poza okopami posiadaniem przez nas przed 20 marca. W ręce nasze wpadło 5.000 jeńców wraz z 56 oficerami, wśród nich 4 oficerów sztabowych, oraz działo, 28 karabinów maszynowych i 10 przyrządów do rzucania min. Prócz tego ponieśli Rosjanie ciężkie krwawe straty, które powiększyły się silnie podczas dokonanego w nocy przez nie w gęstych kolumnach kontrataku.

Nasze statki powietrzne napadły na zakłady kolejowe pod Wenden i na linię Dźwińsk — Rieżyca.

Zachodni teren walk:

Na froncie między kanałem La Bassée a Arras stale silne i korzystne dla nas walki minerskie.

W okolicy Givenchy en Gohelle uczyniliśmy dalsze postępy, odpierając krwawo podjęte dwa silne natarcia Anglików, ze pomocą granatów ręcznych. W obwodzie Mozy rozbicie ponownie Francuzów, dokonujących kontrataku w wzgórza „Martwy Człowiek” i stąd na wschódzie.

Nasze działa obronne zestrzeliły dwupłatowiec francuski na południu od Moronville (Szampania); lotnicy ponieśli śmierć. Nadporučnik Boelcke zestrzelił czternasty latawiec nieprzyjacielski, na południu od Vaux.

Balkański teren walk:

Położenie jest niezmienione

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. Urzędowo donoszą 29-go kwietnia:

Rosyjski teren walk:

Oddziały armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda, wyrzuciły nieprzyjaciela z obozów stanowiących na północy od Mlynowa nad Ikwą. Zabrano oficera rosyjskiego, 180 żołnierzy i karabin maszynowy. Poza tem zwykłe walki armatnie.

Włoski teren walk:

Wczoraj po południu skierował nieprzyjaciel silny ogień armatni na płaskowzgórze Doberdo, goryczyjski przyczółek mostowy, oraz niektóre miejscowości za frontem.

Lotnicy nasi obrzucili ciężkimi bombami dworce kolejowe Cernone i San Giovanni di Manzano.

Na froncie Dolomitów, była również w niektórych miejscach dość silna walka artyleryjska.

Na Col di Lana odparto nowe natarcie nieprzyjaciela na nasz punkt oparcia pod Gratzem.

Balkański teren walk:

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von Hoefler
Feldmarszałek - porucznik.

Upadek Kut el Amary.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 29 kwietnia:

Wojska angielskie otoczone w Kut-el-Amara zmuszone zostały do poddania się dzielny tureckim oddziałom oblężniczym. Przeszło 13.000 ludzi wzięto do niewoli.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

jeszcze tylko polityczne niedołęstwo większości Koła, czego jednak przypuścić nie śmiemy.

Dobro sprawy polskiej wymagało, abyśmy tę rzecz poruszyli. Nie możemy dopuścić, by z zachowania Koła sądzono, że

zatraciliśmy poczucie obowiązku współdziałania, gdy o przyszłość narodu chodzi i poczucie wdzięczności wobec mocarstw, które Polsce lepszą przyszłość gotują. Gdy o przyszłość chodzi, niezem są formuły partyjne, zakorzenione nuiemania, przyuczo-

Dział ekonomiczny.

Nowe ceny maksymalne na Węgrzech.

Budapeszteński organ rządowy ogłasza rozporządzenie nowych cen maksymalnych dla kukurydzy, fasoli, grochu i soczewicy ze zbiorów roku 1916, a mianowicie: kukurudza w sierpniu i wrześniu b. m. K. 22.50 i stopniowo dochodzi do K. 28.90, w maju 1917 względnie za ziarnistą K. 30 do K. 34. W tym samym czasie cynamon K. 24.75 do K. 31.45, ziarnista K. 33 do K. 37. Fasola K. 56. Groch i soczewica K. 66. Ceny za 100 kg. Ceny maksymalne nie odnoszą się do towarów importowanych z zagranicy, lub pochodzących ze zbiorów dawniejszych.

Ceny przyszłego zboża na Węgrzech.

Węgierskie ministerium rolnictwa pracuje już nad wyznaczeniem najwyższych cen zboża wszelkiego, tudzież innych produktów rolnych z nowego żniwa. Również ustanowione zostaną nowe taryfy dla młynów. Żniwa na Węgrzech odbędą się pod znakiem monopolu zbożowego.

Giełda berlińska.

Berlin, 29 kwietnia. Dzisiejsze obroty prywatne na giełdzie berlińskiej były spokojne przy mocnej tendencji. Pożyczki niemieckie trzymały się 3% w poszukiwaniu, rosyjskie i rumuńskie mocno renty austriacko-węgierskie nieco słabiej. Pieniądz na ultimo 5 1/4%, dyskonto prywatne 4% i niżej.

Berlin, 29 kwietnia. Notowania kursów dewiz za wypłaty telegraficzne:

	29/IV	plac.	žad.
Nowy-Jork	dolar	5.27	— 5.29
Holandya	gulden	225 3/4	— 226 1/4
Dania	koron	159 3/4	— 160 1/4
Szwecya	koron	159 3/4	— 160 1/4
Norwegia	koron	159 3/4	— 160 1/4
Szwajcaryja	frank	104	— 104.25
Austro-Węgry	koron	69.35	— 69.45
Rumunia	lei	86 3/4	— 86 3/4
Bulgarya	lew	78 3/4	— 79 3/4

Kurs rubla.

Berlin, 29 kwietnia. Giełda notowała dzisiaj następujący kurs rubla: 100 rb.—177.75 Mk. (co odpowiada rubli 56.26 za 100 Mk.).

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 29 kwietnia.

Papiery wartościowe:	Żądano	Ofiaro- wano	Załatwiano
6% pożyczka m. Warszawy z r. 1905.	102.50	101.50	—
4 1/2 % pożyczka m. Warszawy.	—	—	—
5% listy zast. Tow. Kred. m. Warsz.	93.25	92.25	92.70
4 1/2 % listy zast. Tow. Kred. ziemskiego.	88.25	87.25	92.90
4 1/2 % listy zast. Tow. Kred. ziemskiego.	98.50	97.50	87.85
5 0/0 m. Łodzi.	—	—	—
4% m. Łodzi.	—	—	—

Naczelny Redaktor: Cezar Zawłowski.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie A. NAPIERAŁSKI i C. ZAWŁOWSKI.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla wszystkich prenumeratorów, jako bezpłatny dodatek,

Ilustrowany KURIER WOJENNY

Nr. 6-ty.

ROZPORZĄDZENIE

p. General-Gubernatora z d. 15 kwietnia 1916 r., dotyczące posunięcia naprzód zegarów.

Za czas od 1 maja do d. 30 września 1916 r., prawem przepisany czas w Niemczech jest czas słoneczny 30-go południka na wschód od Greenwich. Dzień 1 maja 1916 r. rozpoczyna się d. 30 kwietnia 1916 r. o godzinie 11-ej po południu według obecnej rachuby czasu.

Dzień 30 września kończy się godzinę po północy, stosownie do sensu niniejszego rozporządzenia.

Dla obszaru General-Gubernatorstwa niniejsze ustanowienie czasu jest w równiej mierze ważnym.

Warszawa, dnia 15 kwietnia 1916 r.

General-Gubernator
podp. v. Beseler.

Powyższe rozporządzenie p. General-Gubernatora podaje się niniejszym do ogólnej wiadomości dla okręgu administracyjnego Łódzkiego.

Łódź, dnia 18 kwietnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
von Oppen.

ROZPORZĄDZENIE.

§ 1.

Wydawanie w gospodach i szynkowniach wódki, likierów, rumu, araku, koniaku albo napojów z takowych wytwarzanych dla natchmiasowego użytku, bezpłatnie lub za opłatą tak osobom cywilnym jak i wojskowym jest wzbronione.

§ 2.

Wykroczenia karane będą grzywną do 1,000 marek, albo więzieniem do 6 tygodni. Kara ta może być wymierzana oddzielnie albo jednocześnie.

Oprócz tego nastąpić może cofnięcie koncesyi.

§ 3.

Powyższe rozporządzenie wyraźnym drukiem w niemieckim i polskim języku sporządzone, należy we wszystkich gospodach i szynkowniach wywiesić.

§ 4.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 maja 1916 r.

Warszawa, dnia 18 kwietnia 1916 r.

General-Gubernator
podp.: v. Beseler.

Powyższe rozporządzenie podaje do publicznej wiadomości. Odbitki tego rozporządzenia, które we wszystkich restauracjach i szynkowniach wywieszono być winno, można nabyć w „Deutsche Lodzer Zeitung“, oraz w drukarni rządowej, Piotrkowska Nr. 85.

Łódź, dnia 29 kwietnia 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
v. Oppen.

OBWIESZCZENIE.

Sądy pokoju VI i VII dzielnicy, przeniesione zostały z Nowego Rynku nr. 2 do gmachu sądowego przy ul. Pańskiej nr. 115. Sekretaryat sądu pokoju VI dzielnicy, znajduje się na parterze w pokoju nr. 22 a sekretaryat sądu pokoju VII dzielnicy na parterze w pokoju nr. 27.

Łódź, 28 kwietnia 1916 r.

Sędzia nadzorczy

Cesarsko-Niemieckiego Sądu Okręgowego
Zwick.

Dr. Jan Alapin b. star. ordyn. kłm szpit. św. Jazara
Warszawa, ul. Królewska 23. Przyjmuje do 1 po południu i od 4 — 7 wieczorem.

Konsultent prawny

Aleksander v. Gersdorff,

Piotrkowska 84.

Porady w sprawach sądowych, handlowych, prośby etc.

Ogłoszenie.

Świadcstwa tymczasowe na **5 proc. Obligacje Rzeszy Niemieckiej z r. 1915** (III Pożyczkę Wojenną)

od 1 maja r. b.

mogą być wymieniane na obligacje oryginalne z kuponami procentowymi.

Wymiana odbywa się w „Instytucyi wymiennej pożyczek wojennych“, Berlin W. 8, Behrenstrasse 22. Prócz tego w wymianie pośredniczą do 22 sierpnia b. r. bez kosztów wszystkie instytucje Banku Rzeszy, posiadające urzędzenia kasowe.

Świadcstwa tymczasowe wraz z wykazami, na które wnosić je należy według sum, a następnie według kolejnych numerów, winny być składane w przedpołudniowych godzinach zajęć w wymienionych instytucjach. Formularze do wykazów można otrzymywać we wszystkich instytucjach Banku Rzeszy.

Firmy i Kasy winny przedstawiane przez się świadcstwa tymczasowe zaopatrywać w swój stempel firmowy, przykładany na prawym rogu powyżej numeru obligacyi.

Berlin, w kwietniu 1916 r.

Dyrekcya Banku Rzeszy.

Havenstein.

v. Grimm.

389-1-1

MAGAZYN
Ubiorów Męskich,
gotowych
i na zamówienie
Stefan PROSIŃSKI
Warszawa,
ul. S-to Krzyska 26. Tel. 285-09.
POLECA NOWOŚCI.



Z powodu choroby właścicieli,
do sprzedania zaraz
oddawna zaprowadzony, świetnie prosperujący
Elegancki magazyn mód,
położony w centrum miasta.
kafelkanci zechcą łask. złożyć swe adresy w Administr. niniejsz. pisma pod „F. B.“ 366-3-1

Po gruntownym komfortowym odnowieniu została otwarta
Mleczarnia „Sorrento“
Warszawa, ul. Jerozolimka Nr. 54 (Drugi dom od Nowego Światu).
Poleca: Wyborną kawę ze śmietanką 15 kop.
Herbatę 10 kop.
Małą czarną kawę 10 kop.
Zsiadłe mleko z kartoflami i t. p.
Wieczorem koncert od godz. 6-ej wiecz. !!! Wielki wybór gazet !!!

Z dniem 1 maja r. b.,
cena koku
w sprzedaży detalicznej
w GAZOWNIACH MIEJSKICH w Łodzi,
ul. Targowa Nr. 34, zostaje obniżoną na
1 rub. 50 kop. za hektolitr.

Lekarz -Dentysta
S. GORDIN,
Konstantynowska 18.
Przyjmuje od 10-11 i od 3-8.

Lekarz -Dentysta
F. Frydlender,
przyjmuje obecnie w Brzez-
zinach, mieszka na Rynku
w domu Ika. 359-4-1

Lekarz-Dentysta
S. Goldman
długoletnia asystentka szko-
ły dentystycznej i kliniki
d-ra Zadewicza.
Przyjmuje codziennie.
80 DZ, MIEJSZA 19.
254-12-4

Lekarz-Dentysta
R. Szapiro
Łódź, Długa 11,
róg Konstantynowskiej,
od 10-1 i od 3-6.

SPECIALISTA
Dr. S. LEWKOWICZ
Konstantynowska 12.
choroby zewnętrzne i włosów
Przyjmuje:
Poniedziałek 9-1, 6-8. | Piątek 5-6.
239-12-5

Ogrodnik
przyjmuje zamówienia na flanco-
wanie, szczepienie drzewek, oraz
wszelkie roboty w zakresie ogro-
dnictwa wchodzące
Jan Gebalski,
Pabianice, Nowe Miasto
ul. Niemiecka Nr. 9.

Poszukiwane
umeblowane mieszkanie,
składające się z trzech po-
koi, z elektrycznym oświet-
leniem w pobliżu Placu Tea-
tralnego, Nowego Świata
lub Filharmonii. 379-5.
Oferty pod „60“ w admi-
nistracyi „Godziny“, War-
szawa, Chmielna 10.

Generalna reprezentacja na Królestwo Polskie
FARB LITOGRAFICZNYCH I DRUKARSKICH
jak również pokostów i masy walcowej
firmy HANS WUNDER w Berlinie
A. RUNDSTEIN
Łódź, Dzielna 28.
Sprzedaż w Warszawie: F. Flancman, ul. Rymarska 2/4.

Bank Wschodni dla Handlu i Przemysłu (Ostbank).

Rachunek zysków i strat na 31 grudnia 1915 r.

Winien.

	M.	l.		M.	l.
Koszta bankowe	2 314 401	48	Z przeniesienia	181 378	85
Waluty obce i dewizy	99 191	72	Rachunek procentów	2 870 072	07
Konto konsorcyjne	319	86	Rachunek prowizyj	826 854	78
Odpisy	174 241	43	Rachunek papierów wartościowych	612 513	42
Czysty zysk	1 902 664	63			
	4 490 819	12		4 490 819	12

Aktywa.

Bilans Netto z dniem 1 stycznia 1916 r.

Passywa.

	M.	l.		M.	l.
Gotówka kupony i waluty obce	5 168 967	22	Kapitał akcyjny	27 000 000	—
Należności w bankach emisyjnych i rachunkowych	1 875 311	21	Fundusz rezerwow	4 683 000	—
Weksle i bezprocentowe świadectwa skarbowe	44 582 079	09	Rezerwa na podatek od talonów	189 000	—
Dewizy	10 356	15	Rezerwa podatku na zbrojenia	25 800	—
Rachunek „nostro“ w bankach i domach banko- wych	28 533 743	73	Wierzyciele:		
Report i zastawy pod papiery wartościowe, noto- wane na giełdach	8 491 055	85	a) nasze zobowiązania	411 430	85
Zaliczki na towary i transporty	1 539 599	51	b) kredyty, z których korzystała klientela u osób trze- cich	—	—
Własne papiery wartościowe	16 780 714	71	c) wierzytelności banków niemieckich	2 177 015	90
w tem pożyczek i oprocentowanych świadectw skarbo- wych Rzeszy i Państw związkowych M. 1211044,131	—	—	d) wkł. w rachunek bez prowizyj	69 061 611	44
Udziały w konsorcjach	674 326	66	e) inni wierzyciele	81 275 041	87
Stałe udziały w innych bankach i domach banko- wych	50 000	—	Akcepty i czeki	—	—
Dłużnicy na rachunku bieżącym	74 710 173	04	Poreczenia i zobowiązania z tytułu poreczeń Mk 6.089007,33	152 925 100	06
pokrycie wynosi M. 45.448.458.18	—	—	Bonifikacje	462 030	39
Poreczenia i wierzyciele z tytułu poreczeń M. 6.089007,33	—	—	Dywidenda za rok 1913	244 352	84
Hipoteki	747 061	—	Dywidenda za rok 1914	455	—
Urządzenia bankowe	60	—	Dywidenda za rok 1915	5 420	—
Safes	50 000	—	przeniesienie na nowy rachunek	1 350 000	—
Nieruchomości	3 867 601	88		185 912	25
w tem domy dochodowe w Poznaniu, Królewcu, Olsz- tynie, Grudziądzu, Landsbergu, Klajpedzie po potrące- niu hipotek Mk. 2.580891,37	—	—			
	187 071 070	08		187 071 070	08

Poznań, dn. 27 kwietnia 1916.

Bank Wschodni dla Handlu i Przemysłu

Michalowski.

Hamburger.

Kauffmann.

390-1-1

Edmund BOGDAŃSKI

Dom Agenturowo-Handlowy

Założony w r. 1904 Założony w r. 1904.
ŁÓDZ, ul. Dzielna Nr. 30.

ODDZIAŁ W BĘDZINIE.

POLECA:

Ananasy, Anyż, Amor, Biszkopty, Blyszcz, Boraks, Brzoskwinie, Buljon, Bap-
kulpver, Cabul, Cukier waniliowy, Cykatę, Cykorye, Cynamon, Cukierki, Cze-
koladowe wyroby, Domieszki do kawy, Fasole, Figi, Galaretki owocowe, Gałki
muszkat., Gorczyce, Groszek w konserwie, Gruszki, Grzyby, Gwoździki, Herculo,
Herbatę, Homary, Imbir, Jabłka, Irysy, Kakao, Kapary, Karmelki, Kawa palo-
na, Kminek, Knotki do lampek, Kolender, Kompoty, Konfitury, Korynty, Kred-
ki do bilardu, Krochmal, Kwiat muszkat., Liście bobkowe, Łosoś amerykański,
Łyczko, Maggi wyroby, Majeran, Manna, Masa do metali, Masło kakaowe, Mar-
melady, Mąkę kartoflaną, Migdały, Morele, Musztarde, Mydła toaletowe, do
prania twarde i w proszku, Mięso i zupy jarskie Srokowskiego, Ocet, Orzechy
luskane, Owoce suszone, Paprykę, Pieprz, Pierniki, Pomadki do obuwiu,
Pomidory, Powidla, Puddingi, Rodzynki, Rolki papierowe do kas „National“,
Ryby solone i w konserwie, Sardynki, Ser, Siemię kanarkowe, Skórki poma-
rańczowe, Skórki do kijów bilardowych, Słomki do napojów, Soki różne, Sodę
do prania i oczyszczoną, Sól, Stanioł, Swiece, Szafran, Szampiony, Szparagi,
Sliwki, Tacki tekturowe, Tapiokę, Trufle, Ultramarinę, Wanilię, Waniłinę, Wło-
szczyznę suszoną, Wykalczki, Zapalki, Ziele angielskie, Żelatynę. itp. towary.

Sprzedaz tylko dla sklepów i kooperatyw.

ZARZĄD

Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi,
w myśl ogłoszonego w pismach programu obchodu
3-go maja, uprasza Stowarzyszonych, aby w dniu
tym **ozdobili swe domy.**

389-1-1

Zarząd.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

ul. Patulnicowa 2, róg Piotrkow.

Choroby zewnętrzne i wewnątrz.

Leczenie elektrycznością, elek-
trolizą (usuwanie szpeczących
włosów).

Przyjmuje od 8-1 i od 4-9

Panie od 6-6 pp. 274-15-2

Lekarz Dentysta

Feliks SEIDENGART

powrócił.

Przyjmuje od 9-1 i od 8-7

wiecz.

Łódź, Zawadzka 8.

383-6

Ogłoszenia drobne:

**Meble nowe i używa-
ne**, w dużym wyborze,
łózka metalowe, wózki i welo-
pedy dziecięce, wanny z piecami,
krzesła wiedeńskie piewoszorzeń-
nych fabryk — poleca najtaniej
w dużym wyborze magazynowy
mebli, Władysława Romiszowskiego,
Łódź, Piotrkowa Nr. 116, I piętro,
front. 353-6-1

Maszyny do sżycia
z licytacji lombardowej
taniej sprzedam. Brzezińska 10,
Placcek. 377-7-1

Dowód № 18989 Oddziału
Warszawskiego Akcyjnego Towa-
zystwa Pożyczkowego, Pasaż Me-
jera Nr. 11, zaginął. Zastrzeżenie
zrobione. 322-1-1

Akuszerka
Marya Kubicka przyjmuje. Łódź,
Piotrkowska 197 m. 8. 383-6-1

Akuszerka przyjmuje. Piotr-
kowska 223 m. 25. 371-25-1

Do wynajęcia 2 pokoje ume-
blowane z wszelkimi wygodami,
oddzielne wejścia, front, II piętro,
Łódź, Rozwadowska 6, Bonia. 386-3-1

Mieszkanie, składające się z
trzech pokoi, z umeblowaniem
i elektrycznym oświetleniem pos-
zukiwane w centrum Warszawy.
Łaskawe oferty pod „Mieszkanie
umeblowane“ w administracji „Go-
dziny“, Warszawa, Chmielna 10.
380-5-1

Rower mało używany sprze-
dam ul. Rzgowska № 2 m. 16,
front. 308-2-1

Odpadki papierowe wszel-
kiego rodzaju, jako obcinki intro-
ligatorskie i drukarskie, odpadki
tekturowe, stare gilzy papierowe
i t. p. **nabywam po cenach do-
brych.** Łask. oferty, lub adres,
proszę złożyć w eksped. nin. pism.
pod lit. „F. F. 100“, 295-3-1

Poszukuje jakiegokolwiek
zajęcia: woźnego, lokaja, lub t.
p. Pozostaje bez środków do ży-
cia. Posiadam chlubne świadectwa.
A. Paczkowski, Senatorska № 15a
m. 6. 290-3-1

Potrzebny człowiek do
gospodarstwa. Ul. Orła Nr. 9, u
stróża. 350-2-1

Poszukuję miejsca gospo-
dny, zarządzającej, ekspedientki
lub innego zajęcia. Oferty dla
„Godziny“ Godzina Polski, Chmiel-
na 10. 287-1-1

Dowody №№ 26957, 27689,
29635, 29735, 30056, 30251 Od-
działu 2-go Łódzkiego Warsz.
Akc. Tow. Pożyczkowego, Pasaż
Majera Nr. 11, zaginęły. Zastrze-
żenie zrobione. 323-3-1

Nauczycielka, osoba solidna,
poszukuje zaraz pokoju, za lek-
cyę, lub wygodnego pomieszcze-
nia. Oferty w administracji dzien-
nika „Godzina Polski“, Łódź, Piotr-
kowska № 86 pod „Francuski“. 301-1-1

Technik - Mechanik (ukoń-
czył specjalną szkołę, wieloletnia
praktyka) pracował jako pom.
Naczelnika w Depo kolejom,
a w biurze technicznym, jako ry-
sownik, w elekrowni — poszuka-
ję posady. Ul. Nawrot 74 mieszk.
21. Wojewódzki. 228-1-1

60 pudów kapusty do sprze-
dania (2 rd. pud, powiat brze-
ziński, Będków, Robaczyński.
378-2-1

Zaginął dowód Nr. 180815
Oddziału II Łódzkiego Warszaw-
skiego Akcyjnego Towarzystwa
Pożyczkowego, Pasaż Mejera 11.
Zastrzeżenie zrobione. 327-1-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Tuszyńcu, 2 zaświad-
czenia patentowe i 2 przepustki
na imię Józefa Gasia. 355-1-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Łodzi na imię Ludwi-
ka Rojek. 368-1-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Łodzi na imię Włady-
sława Michałaka. 370-1-1

Zaginął paszport na imię
Zofii Mendels, wydany przez K.
D. P. w Łodzi. Proszę
do działu paszportowego Prezy-
dium Policji. 376-3-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Łodzi na imię Zofii
Golberskiej. 330-1-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Łodzi na imię Zofii
Ożarówskiej. 379-1-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Łodzi na imię Lucy
Nizner. 370-1-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Łodzi na imię Mar-
cyna Podlesin. 385-1-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Nowo-solnej na imię
Reinholda Webra. 360-3-1

Zaginął paszport niemiecki,
wydany w Puczniewie, pow. łódz-
kiego, na imię Maryanny Bonda-
rung. 365-3-1